

Sygn. akt II Ca 884/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski – spr.

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Rejonowego Marta Postulska-Siwek (del.)

Protokolant Sekretarz sądowy Krystyna Melchior

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w L.

przeciwko W. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Opolu Lubelskim z dnia 11 czerwca 2013 roku, sygn. akt VI C 17/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od W. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w L. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 884/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 października 2010 roku (...) Spółka Akcyjna w L. wniosła o zasądzenie od W. S. na swoją rzecz kwoty 5.478,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2010 roku do dnia zapłaty, tytułem opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej w kwocie 5.100 zł oraz opłaty za wymianę licznika w kwocie 378,55 zł.

*

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Opolu Lubelskim:

I. zasądził od W. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w L. kwotę 5.478,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2010 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od W. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w L. kwotę 1.955,70 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. i W. S. zawarli związek małżeński w latach sześćdziesiątych i w latach osiemdziesiątych zamieszkali na posesji przy ul. (...) w O., należącej do J. T., ojca A. S. (1), w murowanym budynku mieszkalnym, podczas, gdy J. T. wraz z żoną mieszkali w budynku drewnianym. Oba budynki znajdowały się na tej samej posesji, z tym, że w każdym z nich był licznik, który rejestrował pobór energii elektrycznej oddzielnie przez osoby zajmujące budynek drewniany (licznik jednofazowy) i oddzielnie przez osoby zajmujące budynek murowany (licznik trójfazowy). Umowę na dostarczanie energii elektrycznej do budynku drewnianego z zakładem energetycznym zawarł J. T., zaś na dostarczanie energii elektrycznej do budynku murowanego w dniu 30 lipca 1981 roku zawarła A. S. (1).

Licznik trójfazowy znajdujący się w domu murowanym umiejscowiony jest w garażu. Posesja przy ul. (...) w O. jest ogrodzona.

Małżonkowie T. zmarli w latach osiemdziesiątych, zaś A. S. (1) zmarła w dniu 18 lipca 1995 roku. Po śmierci J. T. i A. S. (1) W. S. nie zgłosił tego faktu do zakładu energetycznego, natomiast cały czas korzystał z energii elektrycznej oraz uiszczał za nią opłaty. Po śmierci żony W. S. przeprowadził się do drewnianego budynku po teściach, zaś w budynku murowanym miał warsztat.

Wiosną 2009 roku w budynku murowanym wraz z W. S. zamieszkała jego córka A. S. (2) wraz z mężem M. S. i dwójką dzieci, którzy przeprowadzili się wówczas ze S. do O..

W okresie letnio-jesiennym 2009 roku sąsiadka W. S. I. R. przeprowadzała na sąsiedniej posesji prace budowlane i za zgodą pozwanego korzystała z energii elektrycznej, przy czym jej pobór rejestrował licznik trójfazowy zlokalizowany w budynku murowanym na posesji przy ul. (...) w O..

Jesienią 2009 roku małżonkowie S. rozpoczęli generalny remont budynku drewnianego o powierzchni 70 m², polegający na wylaniu posadzek, burzeniu starych ścian i stawianiu nowych z regipsu, układaniu terakoty, glazury. W tym czasie W. S. przez okres tygodnia bądź dwóch tygodni spawał ogrodzenie. W trakcie prac remontowych pracownicy budowlani oraz pozwany W. S. używali niezbędnych do ich wykonania urządzeń, takich jak betoniarka, piła krajzega, szlifierka, heblarka, spawarka, nożyce elektryczne, wiertarka, zasilanych energią elektryczną, przy czym czerpana była ona głównie z punktu zasilania prądem trójfazowym zlokalizowanego w budynku murowanym. W związku z dużym poborem prądu na potrzeby przeprowadzanego remontu miały miejsce awarie skutkujące przeciążeniem sieci elektrycznej i wyłączaniem się bezpieczników przedlicznikowych (tzw. zjawisko „wysadzania korków”), które następnie samowolnie W. S. usuwał wraz z plombami, zaś w ich miejsce montował nowe, nieoplombowane przez zakład energetyczny bezpieczniki. Prace remontowe nadzorował M. S. oraz pozwany W. S., który okresowo wyjeżdżał do syna A. S. (3). W trakcie nieobecności M. S., który w tym czasie pracował w warsztacie samochodowym, posesją opiekowała się A. S. (2). Powyższy remont został ukończony późną jesienią 2010 roku, kiedy małżonkowie S. wraz z dziećmi przeprowadzili się do domu drewnianego, zaś W. S. pozostał w domu murowanym.

Opłaty za zużycie energii elektrycznej z chwilą wprowadzenia się małżonków S. do W. S. były regulowane przez nich wspólnie.

Dokonywane kontrole wskazań licznika energii elektrycznej zamontowanego w murowanym domu na posesji przy ul. (...) w O. ujawniły począwszy od marca 2009 roku znacząco zwiększone od poprzednich okresów jej zużycie, gdyż w marcu 2009 roku średnie zużycie na dobę wynosiło 0,5 jednostki, podczas, gdy we wrześniu 2009 roku 1,72 jednostki, zaś we wrześniu 2010 roku, kiedy pomiar dokonywany był przez nowo założony licznik – 4,10 jednostki. Analogiczna sytuacja dotyczyła układu pomiarowego w domu drewnianym, gdyż w marcu 2009 roku zużycie energii elektrycznej wynosiło 2,9 jednostki na dobę, zaś we wrześniu 2009 roku 3,44. W tym okresie czasu wzrosły również uiszczane przez pozwanego i jego rodzinę opłaty za użytą energię elektryczną.

W dniu 5 maja 2010 roku działając na podstawie upoważnienia do kontroli (...) z dnia 29 kwietnia 2010 roku oraz zlecenia OT nr (...) z dnia 29 kwietnia 2010 roku, dwaj upoważnieni przedstawiciele (...) Sp. z o. o. z siedzibą w L. G. R.

i R. W. przeprowadzili kontrolę działania układu pomiarowego w miejscu zamieszkania W. S., tj. w domu murowanym na posesji przy ul. (...) w O.. W jej trakcie, dokonując zewnętrznych oględzin wymienieli stwierdzili, że licznik energii elektrycznej typu (...) nr (...) zainstalowany jest wewnątrz garażu budynku jednorodzinnego ze stanem (...),4, przy czym jego obudowa jest porysowana z lewej strony, od spodu i w części czołowej, zaś bezpieczniki przedlicznikowe są nieopłombowane i były naprawiane.

Następnie kontrolujący sprawdzili działanie licznika za pomocą wymuszalnika o mocy 1000 W i stałej 120, przy czym tarcza licznika wykonała 1 obrót w ciągu 3,1 sekundy, co świadczyło o nadmiernych jej obrotach. W dalszym toku czynności celem skierowania go do ekspertyzy, przedmiotowy licznik został zdjęty i zapakowany do torby depozytowej o nr (...). G. R. i R. W. dokonali jednocześnie wymiany licznika energii elektrycznej na nowy (...) nr (...), wymieniając również na oryginalne bezpieczniki przedlicznikowe i oplombowując je, po czym sporządzili protokół kontroli nr (...) opisujący dokonane czynności, na którym swój podpis złożył pozwany. W trakcie powyższej kontroli W. S. nie poinformował kontrolujących, że jego żona A. S. (1) zmarła w dniu 18 lipca 1995 roku. W czasie dokonywanych przez G. R. i R. W. czynności kontrolnych badany licznik energii elektrycznej rejestrował jej pobór przez punkt świetlny (lampę).

Zdemontowany w dniu 5 maja 2010 roku u W. S. licznik w dniu 25 maja 2010 roku został poddany ekspertyzie metrologicznej przeprowadzonej przez Laboratorium (...) Spółki z o. o. z siedzibą w L. polegającej na bezpośrednim porównaniu go z wzorcem odniesienia, tzw. metodą licznika kontrolnego. W jej trakcie przepuszczono dawkę energii elektrycznej przez licznik wzorcowy i licznik badany i stwierdzono, że licznik badany wykazał zużycie energii elektrycznej w ilości o 150 % większej niż licznik wzorcowy, co prowadziło do wniosku, że nie spełnia on wymagań metrologicznych określonych prawem. Przyczyną wadliwej pracy badanego licznika była zmiana parametrów magnetycznych, tj. osłabienie magnesu hamującego, która nastąpiła w wyniku zadziałania silnym zewnętrznym polem magnetycznym, np. odpowiednio silnym magnesem neodymowym. W konsekwencji licznik ten nie rejestrował prawidłowo ilości zużytej energii elektrycznej, gdyż najpierw zaniżał jej wartość, a następnie, w wyniku rozmagnesowania magnesu znajdującego się wewnątrz układu, po odjęciu silnego zewnętrznego pola magnetycznego, zawiązał jej wartość.

Laboratorium (...) Spółki z o. o. z siedzibą w L. zostało utworzone na podstawie decyzji Prezesa Głównego Urzędu Miar nr (...) z dnia 2 stycznia 2007 roku, posiada upoważnienie do legalizacji pierwotnej i ponownej liczników energii elektrycznej czynnej prądu przemiennego klasy dokładności 2 oraz certyfikat akredytacji wystawiony przez Polskie Centrum Akredytacji i co 4 lata przechodzi wewnętrzny audyt przeprowadzany przez tę instytucję.

W okresie do 5 maja 2010 roku w punkcie poboru na posesji pozwanego nastąpił nielegalny pobór energii elektrycznej poprzez ingerencję w układ pomiarowo-rozliczeniowy, mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ, polegającą na oddziaływaniu na licznik silnym zewnętrznym polem magnetycznym, np. wytwarzanym przez magnes neodymowy. W wyniku tego procederu doszło do osłabienia parametrów zamontowanego w liczniku magnesu hamującego, w dalszej konsekwencji do spowolnienia jego pracy, a następnie, dopiero po pewnym czasie, jego przyspieszenia. W rezultacie po bezpośrednim zadziałaniu na przedmiotowy licznik zewnętrznym polem magnetycznym nie rejestrował on w sposób prawidłowy ilości zużytej faktycznie energii elektrycznej, tj. w początkowym okresie czasu zaniżał zużycie tej energii, a następnie zawiązał.

W związku, z tym, że W. S. w trakcie przeprowadzonej w dniu 5 maja 2010 roku kontroli nie poinformował przedstawicieli poprzednika prawnego powódki o śmierci swej żony, w dniu 4 czerwca 2010 roku (...) Spółka z o. o. z siedzibą w L. wystawiła decyzję stanowiącą załącznik do protokołu kontroli nr (...) stwierdzającą ingerencję w układ pomiarowo-rozliczeniowy, mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ, uznając jednocześnie tego rodzaju działanie za nielegalny pobór energii elektrycznej. Jednocześnie zgodnie z treścią decyzji obciążono A. S. (1) na podstawie pkt 7.1, pkt 7.1.2b, pkt 7.5.2b oraz pkt 7.7 Taryfy Dla Usług (...) opłatą z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej oraz opłatą za wymianę licznika energii elektrycznej. W tym dniu zostały również wystawione nota nr (...) oraz faktura VAT nr (...), obciążające A. S. (1) opłatą za nielegalny pobór energii elektrycznej oraz opłatą za wymianę licznika.

Jednocześnie w dniu 8 czerwca 2010 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wystawiła zalecenie pokontrolne zobowiązując A. S. (1) do dokonania przebudowy układu pomiarowo-rozliczeniowego i zastosowania określonego zabezpieczenia przedlicznikowego, dokonania zgłoszenia gotowości instalacji do odbioru oraz dokonania aktualizacji umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych.

Przedmiotową decyzję z dnia 4 czerwca 2010 roku, notę nr (...), fakturę VAT nr (...), jak również zalecenia pokontrolne wraz z pouczeniem A. S. (1) o możliwości odwołania od decyzji w terminie 7 dni od otrzymania faktury i o możliwości zażądania skierowania licznika do ponownej ekspertyzy przez podmiot zewnętrzny odebrał W. S., który w dniu 16 czerwca 2010 roku wniósł odwołanie. Pozwany wskazał w nim, że niezasadnie obciążono go opłatą za nielegalny pobór energii elektrycznej oraz za wymianę licznika, gdyż nie jest w stanie zużyć dużej ilości energii elektrycznej, jako, że mieszka sam i sam korzysta z dwóch liczników zamontowanych w dwóch budynkach mieszkalnych na posesji przy ul. (...) w O.. W. S. dodał, że rok temu przeniósł się do jednego z tych budynków, gdyż budynek po teściowej remontuje, w związku z czym korzysta tylko z jednego licznika, za który płaci regularnie opłaty związane ze zużyciem energii elektrycznej, a za drugi licznik – tylko opłaty stałe.

Pismem z dnia 28 czerwca 2010 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. poinformowała W. S. o wynikach przeprowadzonej w dniu 5 maja 2010 roku kontroli, jak również przesłała w załączeniu kopie wyżej wskazanych dokumentów.

W dniu 18 sierpnia 2010 roku (...) Spółka z o. o. z siedzibą w L. wystawiła decyzję stanowiącą załącznik do protokołu kontroli nr (...), stwierdzającą ingerencję w układ pomiarowo-rozliczeniowy, mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ, uznając jednocześnie tego rodzaju działanie za nielegalny pobór energii elektrycznej. Wobec ujawnienia przez W. S., że jego żona A. S. (1) od wielu lat nie żyje, powyższe ustalenia dały podstawę zgodnie z treścią decyzji do obciążenia W. S. na podstawie pkt 7.1, pkt 7.1.2b, pkt 7.5.2b oraz pkt 7.7 (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością opłatą z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej oraz opłatą za wymianę licznika energii elektrycznej. W tym dniu zostały również wystawione nota nr (...) (...) oraz faktura VAT nr (...), obciążające pozwanego: opłatą za nielegalny pobór energii elektrycznej w kwocie 5.100 zł oraz opłatą za wymianę licznika w kwocie 378,55 zł. Termin płatności powódka ustaliła na 8 września 2010 roku.

W dniu 20 sierpnia 2010 roku W. S. otrzymał wyżej opisane decyzję, fakturę i notę, jak również pismo sporządzone przez (...) Spółkę z o. o., zawierające pouczenie o możliwości zlecenia ekspertyzy przedmiotowego licznika zewnętrznej jednostce w okresie 60 dni oraz o możliwości złożenia odwołania od przedmiotowej decyzji.

W dniu 16 sierpnia 2010 roku doszło do połączenia (...) S. A. z siedzibą w L. ze spółkami przejmowanymi, w tym m. in. z (...) Sp. z o. o. z siedzibą w L. przez przeniesienie całego majątku przejmowanych spółek na spółkę przejmującą.

Zgodnie z obowiązującą w 2010 roku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zatwierdzonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 8 stycznia 2010 roku Nr (...) na rok 2010, w przypadku nielegalnego poboru energii elektrycznej poprzez ingerencję w układ pomiarowo-rozliczeniowy, mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonanych przez ten układ (pkt 7.1.2.b), gdy nie można ustalić ilości pobranej energii elektrycznej, operator (...) Spółka z o. o. może obciążyć odbiorcę opłatami w wysokości dwukrotności stawek opłat określonych w taryfie dla grupy taryfowej, do której jest zakwalifikowany odbiorca oraz dwukrotności ceny energii elektrycznej, przyjmując wielkość mocy umownej określonej w umowie oraz ilość energii elektrycznej, uwzględniając rzeczywistą możliwość pobierania energii przez danego odbiorcę wynikającą z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników, lecz nie wyższą niż 6.000 kWh w przypadku układu trójfazowego i zainstalowanego licznika o prądzie znamionowym nie wyższym niż 20A (pkt 7.5.2 b). Ponadto w przypadku stwierdzenia nielegalnego pobierania energii elektrycznej operator ma prawo obciążyć odbiorcę opłatami za wymianę uszkodzonego licznika w wysokości wartości nowego urządzenia pomiarowego, obowiązującej w dniu jego wymiany, powiększonej o 45,29 zł z tytułu kosztów związanych z jego demontażem i montażem (pkt 7.7.1).

Cena licznika energii elektrycznej zamontowanego u pozwanego w dniu 5 maja 2010 roku wynosiła 265 zł netto, zaś koszt demontażu i montażu – 45,29 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił ten stan faktyczny.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom A. S. (2) i M. S. w zakresie dotyczącym okresu ich sprowadzenia się na posesję przy ul. (...) w O. oraz okresu i sposobu dokonywania remontu drewnianego budynku mieszkalnego.

Sąd Rejonowy zauważył, że istnieje sprzeczność między zeznaniami małżonków S. a zeznaniami pozwanego, który twierdził, że córka z rodziną sprowadziła się do niego w marcu 2010 roku; nadto pozwany w odwołaniu z dnia 15 czerwca 2010 roku wskazał, że mieszka sam i sam korzysta z dwóch liczników, takie twierdzenie zawarł również w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji W. S. zamierzał ukryć fakt, że co najmniej na rok przez dokonaną przez poprzednika prawnego powódki kontrolą układu pomiarowo-rozliczeniowego zamieszkała z nim czteroosobowa rodzina, zaś w okresie od jesieni 2009 roku na jego posesji prowadzony był generalny remont budynku drewnianego, co wiązało się ze znacznym wzrostem ilości zużywanej energii elektrycznej. Powyższe potwierdzają również wydruki z systemu (...), dotyczące średniego zużycia energii elektrycznej.

W ocenie Sądu Rejonowego nie jest wiarygodne twierdzenie pozwanego, że nie dokonywał ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy, polegającej na oddziaływaniu nań silnym polem magnetycznym. Pośrednio przeczy temu fakt zarysowań znajdujących się na obudowie licznika z trzech stron. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność samowolnego demontażu bezpieczników przedlicznikowych, co wiązało się z usunięciem założonych na nich plomb i założeniem własnych, nieoplombowanych przez zakład energetyczny bezpieczników.

Brak jest również podstaw do podzielenia podniesionego przez pozwanego zarzutu źle przeprowadzonej przez powódkę ekspertyzy metrologicznej, z której wynika, że przedmiotowy licznik był poddawany oddziaływaniu silnego pola magnetycznego w postaci np. magnezu neodymowego. Pozwany na potwierdzenie prezentowanej przez siebie tezy nie tylko nie wskazał żadnych dowodów, ale również nie wyjaśnił rzeczowo, z jakich przyczyn twierdził, że ekspertyza ta została przeprowadzona w sposób nieprawidłowy.

Przedmiotowa ekspertyza metrologiczna, wskazująca na zewnętrzną ingerencję w układ pomiarowy, mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ, podlegała regulacji z § 43 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 4 maja 2007 roku w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego (Dz. U. z 2007 roku, Nr 93, poz. 623), wydanego na podstawie art. 9 ust. 3 i 4 ustawy Prawo energetyczne. Zgodnie z § 43 ust. 1 cyt. wyżej rozporządzenia, przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją energii elektrycznej, na żądanie odbiorcy, dokonuje sprawdzenia prawidłowości działania układu pomiarowo-rozliczeniowego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia zgłoszenia żądania. W myśl natomiast ust. 4-6 tego samego przepisu: w ciągu 30 dni od dnia otrzymania wyniku badania laboratoryjnego, o którym mowa w ust. 3, odbiorca może zlecić wykonanie dodatkowej ekspertyzy badanego uprzednio układu pomiarowo-rozliczeniowego; przedsiębiorstwo energetyczne umożliwia przeprowadzenie takiej ekspertyzy. Koszty ekspertyzy, o której mowa w ust. 4, pokrywa odbiorca. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w działaniu układu pomiarowo-rozliczeniowego, z wyłączeniem nielegalnego poboru energii elektrycznej, przedsiębiorstwo energetyczne zwraca koszty, o których mowa w ust. 3 i 5, a także dokonuje korekty należności za dostarczoną energię elektryczną.

Pozwany został poinformowany przez powoda pismem z dnia 18 sierpnia 2010 roku, doręczonym mu w dniu 20 sierpnia 2010 roku, o możliwości zgłoszenia żądania skierowania licznika do ponownej ekspertyzy, wykonanej przez podmiot zewnętrzny. Został też pouczone, iż przez ten okres (łącznie przez 60 dni) zabezpieczony licznik będzie przechowywany w celu umożliwienia wykonania ponownego badania, o jakim mowa. Bezspornie, pozwany nie zażądał wówczas przeprowadzenia dodatkowego badania licznika przez inny, zewnętrzny podmiot.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał przedmiotową ekspertyzę za dowód wystarczający do stwierdzenia okoliczności objętej treścią tej ekspertyzy, za którym przemawia domniemanie prawdziwości. Pozwanego obciążał w toku procesu ciężar przeprowadzenia ewentualnego dowodu przeciwnego, np. w postaci opinii biegłego. Pozwany zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność tego, że zabezpieczony przez poprzednika prawnego powódki układ pomiarowo-rozliczeniowy pracował prawidłowo i ostatecznie taki dowód został przez Sąd dopuszczony (postanowienie z dnia 14 lutego 2012 roku – k. 144), niemniej jednak na skutek nie uiszczenia przez pozwanego zaliczki na poczet wydatków wiążących się z przeprowadzeniem tego dowodu Sąd na podstawie art. 130⁴ § 5 k.p.c. pominął ten dowód (protokół rozprawy – k. 181v). Ostatecznie więc pozwany, poza swoimi gołosłownymi twierdzeniami, nie zaoferował Sądowi żadnego dowodu, który mógłby podważyć wiarygodność dokumentu prywatnego w postaci dostarczonej przez powódkę ekspertyzy metrologicznej, sporządzonej, co wyżej podkreślono przez akredytowane laboratorium w trybie określonym przez normę zawartą w § 43 cyt. rozporządzenia.

Dodatkowo, za prawdziwością tezy, iż na przedmiotowy licznik oddziaływało z zewnątrz pole wytworzone przez magnes neodymowy, który pozostawił ślady na obudowie licznika, przemawiały dowody osobowe z zeznań świadków P. S. i G. R.. W ocenie Sądu zasługują one na obdarzenie ich wiarą w całości, podobnie, jak zeznania świadka T. F.. Sąd Rejonowy zaznaczył przy tym, że G. R., jako osoba nie powiązana z powodem, prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) w zakresie kontroli układów pomiarowo-rozliczeniowych, nie miał żadnego interesu w tym, aby zeznawać na korzyść bądź niekorzyść którejkolwiek ze stron.

Zeznania świadka P. W. nie były przydatne do rozstrzygnięcia sprawy; podobnie jak złożone przez pozwanego faktury obrazujące wysokość opłat za zużycie energii elektrycznej za okres po 5 maja 2010 roku, które zostało naliczone w oparciu o wskazania nowego, prawidłowo działającego licznika.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w całości.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (Dz. U. z 2003 roku, Nr 153, poz. 1504, ze zm.) w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy (...) opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych. Stosownie do treści art. 3 pkt 18 cyt. ustawy nielegalne pobieranie paliw lub energii – oznacza – pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Odpowiedzialność, której źródłem jest art. 57 ust. 1 cyt. ustawy, oderwana jest od kwestii winy sprawcy nielegalnego poboru energii. W przypadku odpowiedzialności kontraktowej bezprawność polega bowiem na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania. Ustalenie nielegalnego poboru energii nie wymaga zatem badania winy sprawcy w znaczeniu subiektywnym.

Odbiorca mógłby zatem uniknąć odpowiedzialności tylko wówczas, gdyby wykazał, że nielegalny pobór energii wynikał z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W tym zakresie spoczywa na nim ciężar dowodu.

Sąd Rejonowy przyjął, że strony łączyła umowa, której przedmiotem było dostarczanie energii elektrycznej. Umowę taką zawarła A. S. (1) w dniu 30 lipca 1981 roku, a po jej śmierci – w drodze dziedziczenia – w prawa i obowiązki wynikające z tej umowy wstąpił pozwany.

Powód udowodnił, że w budynku murowanym, zlokalizowanym przy ul. (...) w O., zamieszkałym od 2009 roku przez pozwanego i członków jego rodziny, doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej poprzez ingerencję w układ pomiarowo-rozliczeniowy w postaci oddziaływania na jeden z jego elementów, tj. licznik, silnym zewnętrznym polem magnetycznym.

Zasady racjonalnego rozumowania nakazują przyjąć, iż jedynym możliwym celem podjęcia tego typu działań była chęć kontrolowania wskazań licznika, a ściślej spowolnienie jego pracy zmierzające do zaniżenia wskazań ilości zużytej energii elektrycznej. Uwzględniając fakt, że urządzenie pomiarowe zużycia prądu przeznaczone było wyłącznie dla potrzeb pozwanego i członków jego rodziny, należy wykluczyć, aby ktokolwiek inny poza pozwanym bądź osobami, które za jego przyzwoleniem i wiedzą zajmowały tę posesję, miał po pierwsze interes w tym, aby podejmować tego rodzaju niedozwolone działania, a po drugie miał dostęp do garażu, gdzie był umieszczony licznik.

Pozwany jako odbiorca energii elektrycznej na podstawie art. 57 ust 1 Prawa energetycznego odpowiada za nielegalny pobór energii i nie uwolnił się od tej odpowiedzialności. Gdyby nawet przyjąć, że w 2009 roku i w 2010 roku pozwany większość czasu przebywał poza miejscem zamieszkania, swobodny dostęp do pomieszczenia, w którym znajdował się licznik, miały osoby, którym pozwany powierzył klucze (A. S. (2) i jej mąż M. S.). Pozwany ponosi odpowiedzialność także za ich działania.

Fakt uiszczania przez pozwanego wyższych aniżeli poprzednio opłat za zużytą energię elektryczną stanowił konsekwencję wadliwej pracy licznika z powodu uprzedniego zadziałania nań silnym zewnętrznym polem magnetycznym, które najpierw spowalnia jego pracę, a następnie powoduje przyśpieszenie obrotów tarczy, w efekcie czego w początkowym okresie licznik zaniża wskazania ilości zużytej energii elektrycznej, a następnie zawyża.

Bez znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego jest brak możliwości precyzyjnego ustalenia, kiedy doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej, jak również ilości zużytej przez ten okres czasu faktycznie energii elektrycznej, bowiem art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego przewiduje zryczałtowane opłaty taryfowe za nielegalny pobór energii, niezależne od wysokości ewentualnej straty. Sposób ich ustalania określało zgodnie z art. 46 ust. 3 i 4 pkt 10 ustawy Prawo energetyczne obowiązujące do 27 września 2011 roku rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (por. § 40 ust. 2 pkt 2 i ust. 4 cyt. rozporządzenia).

Strona powodowa udowodniła, jaka taryfa obowiązywała w dacie stwierdzenia nielegalnego poboru energii na posesji pozwanego, jak też w sposób szczegółowy przedstawiła sposób wyliczenia opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej oraz koszt wymiany licznika poboru na nowy.

Na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie powoda zapłaty odsetek ustawowych za okres od dnia następnego pod dacie wskazanej w wezwaniu do zapłaty, doręczonym pozwanemu w dniu 20 sierpnia 2010 roku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz.1349, ze zm.), wskazując, że pozwany przegrywając sprawę jest zobowiązany zwrócić powodce koszty procesu, na które złożyły się opłata od pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa, wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego oraz koszty podróży świadka G. R..

*

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany W. S., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez:

- obrazę art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c., polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego, i nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny (art. 233 § 1 k.p.c.) zeznań świadków,

- obrazę art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w całości zebranego materiału – w postaci wyjaśnień informacyjnych stron, oświadczeń i zarzutów przez nie zgłaszanych,

- obrazę art. 5 k.p.c. poprzez nieudzielenie informacji o możliwości ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych związanych z powołaniem biegłego ze względu na trudną sytuację finansową pozwanego.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I. i II. oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji podlegałby uchyleniu i przekazaniu sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, nierozpoznania istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 2 i § 4 k.p.c.). W sprawie nie zachodziły tego rodzaju okoliczności, a ewentualna zasadność argumentów skarżącego mogłaby co najwyżej prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia faktyczne za własne.

Sąd Rejonowy dokonał również prawidłowej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, którą Sąd Okręgowy podziela i zbędne jest jej powtarzanie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy stwierdzić, że skuteczne zgłoszenie przez stronę zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, jedynie bowiem to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 roku, sygn. IV CK 122/05, Lex nr 187124).

Wbrew zarzutom apelacji nie można stwierdzić, aby Sąd Rejonowy nie przeprowadził prawidłowo postępowania dowodowego i aby wykroczył poza granice swobodnej oceny dowodów. Wręcz przeciwnie, ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest logiczna i przekonująco uzasadniona, a twierdzenia pozwanego w świetle ustalonych okoliczności faktycznych należy uznać za niewiarygodne.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe wnioskowane przez strony, za wyjątkiem dowodu z opinii biegłego, który pominął, gdyż pozwany nie uiścił zaliczki na wynagrodzenie biegłego. Należy przy tym podkreślić, że chybiony jest zarzut naruszenia art. 5 k.p.c., bowiem pozwany ubiegał się o zwolnienie od wydatków związanych z opinią biegłego i postanowieniem z dnia 23 marca 2012 roku Sąd Rejonowy zwolnił pozwanego od wydatków na poczet opinii biegłego ponad kwotę 500 zł, oddalając ten wniosek w pozostałej części (k. 157). Pozwany nie wniósł zażalenia na to postanowienie Sądu Rejonowego, ani następnie – na wezwanie – nie uiścił zaliczki na wydatki związane z przeprowadzeniem tego dowodu. Oczywistym zatem jest, że Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć art. 5 k.p.c. poprzez nieudzielenie pozwanemu informacji o możliwości ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych, skoro pozwany o

takie zwolnienie się ubiegał. Podkreślić też trzeba, że pozwany po pominięciu tego wniosku dowodowego nie zgłosił do protokołu zastrzeżenia, o którym mowa w art. 162 k.p.c., a nie chodzi o uchybienie, które należało wziąć pod rozwagę z urzędu, nie można też stwierdzić, aby niezgłoszenie zastrzeżeń było niezawinione. Tym samym pozwany nie może skutecznie w apelacji powoływać się na to uchybienie (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 roku, sygn. III CZP 55/05, OSNC z 2006 roku, nr 9, poz. 144).

W tym stanie rzeczy nie można stwierdzić, aby Sąd Rejonowy w procesie naruszył przepisy art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c., skoro – poza wspomnianym wyżej dowodem – przeprowadził dowody wnioskowane przez strony, a następnie wnikliwie je ocenił.

Mając na uwadze, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy obszernie przedstawił ocenę dowodów, wskazując, które fakty i dlaczego uznał za udowodnione, na jakich dowodach się oparł i dlaczego innym dowodom odmówił wiarygodności, za całkowicie niezasadny należy uznać postawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Słusznie Sąd Rejonowy uznał za wiarygodny dokument prywatny w postaci ekspertyzy licznika sporządzonej przez akredytowane laboratorium poprzednika prawnego pozwanego. Należy stwierdzić, że ciężar wykazania ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy spoczywa na powodzie, a ekspertyza prywatna jest jedynie oświadczeniem osoby, która podpisała ten dokument (art. 245 k.p.c.), zatem co do zasady okoliczność ta powinna być dowodzona przy pomocy dowodu z opinii biegłego, gdyż wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c.

Tym niemniej należy zauważyć, że w przywołanym przez Sąd Rejonowy § 43 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 4 maja 2007 roku w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego został unormowany tryb zgłaszania zastrzeżeń (reklamacji) w zakresie sprawdzania prawidłowości działania układu pomiarowo-rozliczeniowego. Powód w tym trybie dokonał sprawdzenia poprawności działania układu pomiarowo-rozliczeniowego. Nie można tracić z pola widzenia tego, że pozwany poinformowany o możliwości zgłoszenia zastrzeżeń co do wyniku ekspertyzy sporządzonej przez akredytowane laboratorium poprzednika prawnego pozwanego, nie zgłosił takich uwag ani nie wnioskował o ponowne zbadanie licznika przez podmiot zewnętrzny. Powód mógł zatem przyjąć, że pozwany nie kwestionuje wyniku ekspertyzy, a na rozprawie w dniu 18 października 2011 roku (k. 127v) pełnomocnik powoda oświadczył, że obecnie powód nie dysponuje już licznikiem, co do którego nastąpiła ingerencja w układ rozliczeniowo-pomiarowy (o ograniczonym czasie przechowywania licznika pozwany był informowany w piśmie, w którym pouczono go o możliwości zażądania dodatkowej ekspertyzy podmiotu zewnętrznego). Nadto w niniejszym procesie pozwany nie uiszczając zaliczki na wynagrodzenie biegłego doprowadził do pominięcia tego dowodu przez Sąd pierwszej instancji. W tym stanie rzeczy, na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, podzielić należy ustalenie Sądu pierwszej instancji, że nastąpiła ingerencja w układ pomiarowo-rozliczeniowy i na czym ona polegała.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w której ingerencja nastąpiła bezpośrednio w urządzenie dokonujące pomiaru zużywanej energii, połączone z siecią energetyczną w ten sposób, że niemożliwy był pobór energii poza tym urządzeniem, nie można też uznać za słuszny wywód pozwanego, że nie zostało wykazane, aby rzeczywiście pobierał on nielegalnie energię elektryczną w rozumieniu przepisów Prawa energetycznego, gdyż przeczy temu wskazany wyżej charakter ingerencji (nielegalny pobór nie miałby miejsca tylko wtedy, gdyby w ogóle nie korzystano z energii elektrycznej w układzie, w którym umieszczono ten licznik, co w świetle zasad doświadczenia życiowego jest nieprawdopodobne, bowiem energia elektryczna jest zużywana co najmniej do oświetlenia pomieszczeń i przechowywania żywności).

W należycie ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i podzielić należy wywód Sądu pierwszej instancji, że na podstawie art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego oraz przepisów wykonawczych powód zasadnie zażądał od pozwanego opłat w wysokości określonej w taryfie za nielegalny pobór energii elektrycznej oraz wymianę licznika na nowy. Pozwany nie kwestionował wysokości tych należności (prawidłowości ich wyliczenia).

Apelacja pozwanego została oddalona, toteż na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.